

## ŚWIĘCI ZACHODNIEJ EUROPY Z PIERWSZEGO TYSIĄCLECIA

**Słowa kluczowe:** Europa Zachodnia, święci, kanonizacja, schizma, diaspora

### Wprowadzenie

Obecność prawosławia w Zachodniej Europie jest często zastrzykiem duchowości dla zranionego ateizmem i sekularyzacją społeczeństwa; kroplami które nawadniają wysuszone i spragnione zachodnie ziemie. Coraz większe i głębsze spotkanie Wschodu z Zachodem pozwala na wzbogacanie siebie nawzajem. Zachód, spotykając się ze Wschodem, zachwyca się jego duchowością i mistyką. Metropolita Sawa (Hrycuniak) pisze:

Prawosławie na Zachodzie poprzez wiele wieków było nieznanne, zapomniane, a nawet często pogardzane. Człowiek cywilizacji europejsko-amerykańskiej, poprzez wieki, był pewny siebie. W jego historii konieczne były wstrząsy, by mógł poznać ukrytą wartość wschodniego, prawosławnego chrześcijaństwa<sup>1</sup>.

Relacja między Wschodem a Zachodem ma charakter obustronny, więc Wschód także wzbogaca się dzięki spotkaniom z inną kulturą i rzeczywistością. Tym, czym zachwycał się Wschód najbardziej w ostatnich latach i dziesięcioleciach są zachodni święci. Święci z pierwszego tysiąclecia, z pierwszych wieków, ci którzy przynieśli na ziemie Galii, Belgii, Niderlandów, Wysp Brytyjskich itd. światło chrześcijaństwa, ci którzy trudzili się w Zachodniej Europie na niwie Chrystusowej, czy ci, którzy oddali swoje życie męczeńsko za Chrystusa – bardzo często w czasach, kiedy ziemie słowiańskie były jeszcze krainami w pełni pogańskimi. Święci ci byli przez wiele wieków mało znani wśród prawosławnych na ziemiach słowiańskich czy bałkańskich. Ich kult zaczyna wzrastać bądź pojawiać się od niedawna. Początki zainteresowania tym tematem datowane są na połowę XX stulecia.

### Źródła

Wielkim popularyzatorem kultu zachodnich świętych stał się niedawno kanonizowany św. Jan z Szanghaju (Maksymowicz). W latach 50-ch XX wieku stał on na czele zachodnioeuropejskiej diecezji Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego Za Granicą<sup>2</sup> z siedzibą w Paryżu. Zaczął on odradzać pamięć o świętych, którzy żyli i działali w pierwszym tysiącleciu i których można w pełni uznać za świętych prawosławnych. To za jego

<sup>1</sup> Metropolita Sawa (Hrycuniak), *Chrystus – Najwierniejszy przyjaciel człowieka*, Warszawa 2003, s. 134.

<sup>2</sup> The Russian Orthodox Church Outside of Russia – ROCOR (Русская Зарубежная Церковь).

sprawą odrodził się kult św. Genowefy z Paryża czy św. Patryka Irlandzkiego<sup>3</sup>. Święty Jan wygłosił w 1952 roku przed Synodem ROCOR znamienity wykład *O kulcie świętych, którzy zajaśniali na Zachodzie (О почитании святых, просиявших на западе)*<sup>4</sup>. Tekst można uznać za znamienity o tyle, że stał się w pewnym sensie tekstem klasycznym do analizowanego przez nas tematu. Fragment tekstu stanowi wprowadzenie do zagadnienia kultu zachodnich świętych:

W trudniejszej sytuacji sprawa miała się na Zachodzie. Chrześcijaństwo było tu głoszone w pierwszych wiekach, w wielu miejscach przez samych apostołów. Przez wiele stuleci prawosławie utrzymywało się niewzruszenie i przybywali tu nawet wschodni wyznawcy, by szukać opory podczas herezji (święci Atanazy, Maksym). Zajaśniało tu wielu męczenników i ascetów, umacniając Kościół. W tymże czasie odejście i schizma Zachodu od jednego Kościoła powszechnego zaćmiły całą prawdę i zmieszały ją z oszustwem. Należało zatem zdecydować, którzy z czczonych tu jako filary i hierarchowie wiary rzeczywiście takowymi są. Nie można było pozostawić tego prywatnym badaczom, obowiązek ten spoczywał na diecezji i to ona powinna była to uczynić. Uchwał posiedzeń rosyjskich starców o kulcie świętych Zachodu w żaden sposób nie można traktować za ich kanonizację, a jedynie za uznanie, że konkretny święty był czczony do schizmy Zachodu i jest on świętym wychwalanym przez Kościół prawosławny<sup>5</sup>.

Referat arcybiskupa Jana nie przedstawia, co prawda, zagadnienia w sposób kompleksowy – w pierwszej części hierarcha nakreśla temat, wyjaśnia, dlaczego nie kultywowano pamięci zachodnich świętych, zachęca do ich upowszechnienia; w drugiej części swojego tekstu przedstawia kilka biografii i informacji na temat wybranych przez siebie świętych: z Francji: Fotyna z Lyonu, Wiktora z Marsylii, Saturnina z Tuluzy, Honorata z Arles, Genowefy z Paryża, Chlodowalda, Marcina z Tours i Germana z Paryża; z Wielkiej Brytanii: Patryka z Irlandii, Albana z Anglii, Kolumbana i Gawła, a także Oskara z Hamburga, oświeciciela Danii<sup>6</sup>. W 1953 roku arcybiskup Jan wydał dekret na temat kultu zachodnich świętych. Pisze w nim:

Przebywając w rozproszeniu, w krajach, gdzie niegdyś trudzili się i okrywali chwałą poprzez swoje cierpienia i inne czyny, święci wybrańcy, czczeni przez Prawosławny Kościół Chrystusowy z dawnych lat, powinniśmy godnie ich czcić i przybiegać do nich, nie studząc jednocześnie [miłości – przyp. tłum.] do tych świętych, do których przedtem przybiegaliśmy modlitewnie [...]. Wzywamy kapłanów, by wspominali na nabożeństwach – na litijach i innych modlitwach – wybrańców Bożych, będących opiekunami tych miejsc i krajów, gdzie odbywa się nabożeństwo<sup>7</sup>.

Arcybiskup podaje także konkretne przykłady – „Szczególnie na terenie Paryża należy wspominać męczennika-kapłana Dionizego, mniszkę Genowefę i mnicha Chlodowalda,

<sup>3</sup> Андрей Ткачев (протои.), *Геновефа*, <[www.pravoslavie.ru/97002.html](http://www.pravoslavie.ru/97002.html)> (22.08.2017).

<sup>4</sup> Святитель Иоанн Максимович, *О почитании святых, просиявших на Западе*. Доклад Архиепископскому Синоду 1952 года, <<http://foma.ru/svyatitel-ioann-maksimovich-o-pochitanii-svyatyih-prosiyavshih-na-zapade.html>> (26.08.2017). Tłumaczenie autora artykułu.

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> Ibidem.

w Lyonie – męczennika-kapłana Ireneusza, w Marsylii – męczennika Wiktora i mnicha Kasjana<sup>8</sup> itd.

Od tego czasu pojawiło się wiele opracowań i publikacji, poświęconych tematyce kultu zachodnich świętych. Wychodziły głównie na Zachodzie w językach: angielskim, niemieckim, francuskim i niderlandzkim. Często wydawcami były diecezje i parafie prawosławne, przykładem może być działalność archimandryty Adriana (Korporaal) z Holandii<sup>9</sup>, który zbierał żywoty lokalnych świętych i opublikował je w języku niderlandzkim<sup>10</sup>. Wiele publikacji napisano także w językach tradycyjnych dla poszczególnych Kościołów lokalnych, zwłaszcza po rosyjsku. Z najbardziej pełnych opracowań można wymienić zbiór haseł ciągle powstającej *Prawosławnej Encyklopedii (Православная Энциклопедия)*<sup>11</sup>. Znajdują się tam informacje i literatura o bardziej znanych zachodnich świętych, np. Amalbergi, Guduli czy Huberta. Nie można pominąć też dużego zbioru żywotów pt. *Избранные жития святых, в Европейских и иных землях просиявших*<sup>12</sup>. Dostępne są także pojedyncze publikacje i artykuły<sup>13</sup>.

Naturalnie, poza studiami przygotowanymi przez prawosławnych badaczy, liczne publikacje opracowali teologowie rzymskokatolicy czy niezależni historycy. Wszelkie tego typu prace powinny być brane i są brane pod uwagę. Jeżeli chodzi o kwestię języka, to w tej kategorii pojawia się inny często wykorzystywany w hagiografii zachodniej język, tzn. łacina. Wszystkie średniowieczne zachodnie żywoty świętych zostały napisane właśnie po łacinie. Przykładem może tu być działalność belgijskich bollandystów, trwająca już kilka stuleci, od XVII wieku. Ich zadaniem było zbieranie wszystkich możliwych informacji na temat świętych, czczonych przez Kościół rzymskokatolicki.

W Cerkwi polskiej (PAKP) zagadnienie nie zostało jeszcze omówione kompleksowo. W czasopiśmie cerkiewnych i naukowych znajdziemy pojedyncze artykuły oraz opracowania: 1) na temat historii chrześcijaństwa pewnych obszarów Europy Zachodniej (np. praca archimandryty Warsonofiusza Doroszkiewicza o chrześcijaństwie na Wyspach Brytyjskich), 2) żywoty pojedynczych zachodnich świętych zamieszczane w ogólnych zbiorach hagiograficznych (np. żywoty świętych z tłumaczonego w ostatnim czasie na język polski *Synaksarionu* czy cykl żywotów prezentowany przez autora tego tekstu w miesięczniku „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”).

### **Kult zachodnich świętych w Kościele rzymskokatolickim**

Kościół rzymskokatolicki w Zachodniej Europie rozwijał się niezależnie od Wschodu. Naturalną częścią kultu świętych był kult lokalnych opiekunów

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Адриан (Корпорал), w: *Древо. Открытая Православная Энциклопедия*, <<https://drevo-info.ru/articles/23409.html>>; Reizen van Vader Adriaan, <[www.valdyas.org/vader\\_adriaan/bio.html](http://www.valdyas.org/vader_adriaan/bio.html)> (17.08.2017 r.).

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> Najnowszy, 45, tom *Prawosławnej Encyklopedii* kończy się hasłem na literę „М” (*Михаил Пархели*), więc, co oczywiste, liczba haseł, poświęconych naszemu zagadnieniu, nie wyczerpuje tematu (stan z 25.08.2017).

<sup>12</sup> *Избранные жития святых, в Европейских и иных землях просиявших*, red. А. Буров, Moskwa 2015, <[www.gallica.narod.ru/](http://www.gallica.narod.ru/)> (17.08.2017 r.).

<sup>13</sup> Нр. Д. Лапа, В. Державина, *Жития святых, в землях Британских и Ирландских просиявших*, Лондон 2012; wiele artykułów na stronie: <[pravoslavie.ru](http://pravoslavie.ru/)>.

poszczególnych miast, regionów czy krajów. Religijność była ważną częścią życia mieszkańców tamtej części Europy, co widać obecnie w relikwach geograficznych – nazwach miast, wsi, dzielnic, szpitali, szkół czy festiwali, zwłaszcza we Francji i w Belgii. Francuskojęzyczne nazwy miejscowości poświęcone świętym, dwuczłonowe, rozpoczynające się od przymiotnika „saint”, czyli „święty”, są we Francji i Belgii powszechne, jak np. Saint-Amand, miejscowość, w której swoje ziemskie życie zakończył święty Amand.

W większości jednak nazwy te stanowią obecnie tylko relikw historyczny. Zachodnioeuropejskie społeczeństwo jest w dzisiejszych czasach bardzo zsekularyzowane. Wydarzeniami, które na to wpłynęły, były m.in. reformacja i rewolucja francuska. Reformacja wpłynęła negatywnie na kult świętych, który Kościoły protestanckie odrzucają. Druga połowa XVI wieku była tragiczna w skutkach zwłaszcza dla kultu świętych na terenie dzisiejszych Holandii i Belgii. Wiele relikwii zostało zniszczonych. Tak było np. w przypadku relikwii świętej Guduli, patronki Brukseli. Zostały one złożone w katedrze archanioła Michała w Brukseli w X wieku: „6 czerwca 1579 roku świątynia została splądrowana przez protestantów (jak wiele świątyń i klasztorów w tym okresie), a relikwie zostały zbezczeszczone i zniknęły”<sup>14</sup>.

Innym problemem, związanym z relikwiami zachodnich świętych, jest kwestia podejścia do relikwii w Kościele rzymskokatolickim. Relikwie rzadko są bowiem dostępne do adoracji. Bywa, że są one:

- 1) schowane w szafie (np. relikwie św. Oskara w katedrze w Kopenhadze w Danii);
- 2) umieszczone w ekspozycji muzealnej (np. relikwie kilku apostołów w muzeum przy bazylice św. Serwacego w Maastricht w Holandii);
- 3) umieszczone w kościele, ale bez możliwości bezpośredniego zbliżenia się do nich (np. relikwie świętych Kosmy i Damiana w Monachium, Niemcy);
- 4) pozostają niewyjęte z grobu (jak relikwie apostołów Piotra i Pawła w Rzymie).

Mimo że podobne sytuacje zdarzają się także w Kościele prawosławnym, to jednak generalnie podejście do relikwii jest inne. Modlitwa przed relikwiami, ich adorowanie poprzez całowanie czy dotykanie są popularne, dają duchową siłę wiernym<sup>15</sup>.

Innym wydarzeniem, które zepchnęło Kościół i religijność na drugi plan, była Wielka Rewolucja Francuska. Od tego wydarzenia z końca XVIII wieku laicyzacja społeczeństwa francuskiego, i ogólnie zachodnioeuropejskiego, postępuje, a mnóstwo świątyń jest burzonych bądź adaptowanych na np. księgarnie, restauracje czy inne, jeszcze mniej godne świętego miejsca cele. Bardzo często obecnie w Kościele rzymskokatolickim we Francji jeden kapłan ma pod swoją opieką kilka, kilkanaście lub więcej kościołów.

### **Recepcja kultu w Kościele prawosławnym**

Podane we wcześniejszej części informacje, mimo że z pozoru dotyczą tylko Kościoła rzymskokatolickiego, są jednak bardzo ważne – świadczą bowiem o ogólnej atmosferze w krajach Zachodniej Europy i są papierem lakmusowym kondycji duchowej

<sup>14</sup> Hieromnich Paweł (Karczewski), *Święta Gudula, patronka Brukseli*, „Wiadomości PAKP” 04.2017, s. 17.

<sup>15</sup> J. Charkiewicz, *Kult świętych w Kościele prawosławnym*, Warszawa 2015, s. 209.

zachodniego społeczeństwa. Wszystko to pokazuje szczególną potrzebę i wyzwania stawiane prawosławiu na Zachodzie, na ziemi, która ponownie stała się w pewnym sensie terenem misyjnym. Arcybiskup Anastazy Yannoulatos, zwierzchnik Kościoła w Albanii, dodaje w tej kwestii:

Rozróżnianie pomiędzy chrześcijańskimi i niechrześcijańskimi narodami w naszych czasach jest już absolutnie bezzasadne. We wszystkich narodach zaistniała potrzeba reewangelizacji w każdym pokoleniu. Praktycznie każdy Kościół lokalny na swym obecnym geograficznym terytorium oraz kulturowym obszarze i kontekście okazuje się w położeniu misyjnym<sup>16</sup>.

### Przesłanki

Lista przesłanek, przemawiających za kultem zachodnich świętych w prawosławiu, jest długa. W niniejszym opracowaniu ograniczymy się do omówienia czterech z nich: 1) powód duchowo-modlitewny; 2) budowanie lokalnej tożsamości; 3) wzbogacanie „wschodniego” prawosławia; 4) imiona.

Głównym powodem dla zasadności kultu omawianych świętych jest powód duchowo-modlitewny. Święty zachowuje szczególną miłość do ziemi, na której mieszkał i prowadził działalność. Staje się jej orędownikiem i opiekunem. W sposób naturalny staje się bliższy mieszkańcom danego regionu czy miejscowości niż inni święci. To fakt oczywisty, zauważalny na przestrzeni wieków w przypadku wielu świętych. Bardzo często w hymnografii odnajdujemy akcenty geograficzne – nawiązania do nazwy miejscowości, regionu, rzek czy gór, a nawet odniesienia do krajobrazu<sup>17</sup>. Odniesienia te nie mają jedynie charakteru historycznego, ale także charakter modlitewny – często teksty zawierają szczególne prośby o orędownictwo nad określonym miastem czy krainą. Dotyczy to szczególnie świętych, którzy dany obszar schryścianizowali<sup>18</sup>. Logiczne jest zatem, by w miejscowości czy regionie, w którym działał dany święty, pamięć o nim była żywa i by wierni zwracali się do niego modlitewnie jak najczęściej. Częstym przejawem tego kultu jest poświęcanie im świątyń. Odbywa się to w naturalny sposób także w tradycyjnych lokalnych Kościołach, ale także dzieje się tak w najnowszej historii na Zachodzie. Za przykład posłużyć może chociażby cerkiew św. Aliny z Dilbeek w Brukseli (Patriarchat Ekumeniczny), cerkiew św. Genowefy Paryskiej w Joinville-le-Pont pod Paryżem (Patriarchat Rumuński), cerkiew św. Hozjusza z Kordoby w Kordobie w Hiszpanii (Patriarchat Moskiewski), cerkiew św. Olafa w Folldal w Norwegii (Patriarchat Moskiewski) czy cerkiew św. Serwacego w Maastricht w Holandii (Patriarchat Ekumeniczny).

Kolejnym powodem, dla którego kult zachodnich świętych jest ważny dla zachodnich parafii, to kwestia budowania lokalnej tożsamości. Mimo że parafie na Zachodzie tworzone są często dla konkretnych grup narodowościowych, dla zaspokojenia duchowych potrzeb Rosjan, Ukraińców, Rumunów, Greków, Gruzinów, Arabów czy Serbów – grup, które mają już swoje utrwalone tradycje i swoich własnych lokalnych świętych – to

<sup>16</sup> Abp Anastazy Yannoulatos, *Misja na wzór Chrystusa*, Warszawa 2016, s. 38.

<sup>17</sup> Zob. hymnografia ku czci św. Sylwana z Góry Athos, św. męczennika młodzieńca Gabriela.

<sup>18</sup> Zob. hymnografia ku czci św. św. Cyryla i Metodego, św. Mikołaja Japońskiego.

jednak kult świętych z miejsca, w którym się przebywa, pomaga człowiekowi duchowo się ustabilizować i uspokoić, a także pomaga w pracy misyjnej. Każda parafia, nawet ta stworzona z myślą o konkretnej grupie etnicznej, ma obowiązek prowadzić misję wśród lokalnej autochtonicznej społeczności. Jak pisze prawosławny znawca misji, arcybiskup Anastazy (Yannoulatos) – „Obojętność wobec misji jest zaprzeczeniem Prawosławia”<sup>19</sup>. Kult lokalnych świętych podkreśla historyczno-duchowy związek z dziedzictwem przeszłości, a także ukazuje zachodnie prawosławie nie jako coś alochtonicznego, nowego i sztucznego, ale jako obecność autochtoniczną – kontynuację linii wytoczonej niegdyś przez danego świętego, swoistą sukcesję jego działalności.

Kult zachodnich świętych wzbogaca także prawosławie „wschodnie”, dostarczając mu setek nowych świętych postaci – przykładów życia chrześcijańskiego z innych kręgów kulturowo-etnicznych – a także setek nowych orędowników przed Ołtarzem Bożym.

Istnieje jeszcze jedna przesłanka za większym zainteresowaniem zachodnimi świętymi. Związane jest to z tradycją nadawania na chrzcie imion świętych. Kult zachodnich świętych z pierwszego tysiąclecia umożliwia wykorzystanie szerokiego spektrum imion, o których duża część prawosławnego społeczeństwa np. w Polsce nie miała świadomości, że należą do imion świętych prawosławnych – jako przykłady można podać chociażby takie imiona jak: Alina, Genowefa, Gertruda, Kamila, Urszula, Bruno, Hubert, Lambert, Olaf, Oskar, Patryk, Remigiusz.

### Problemy

Najważniejszym problemem, który pojawia się przy omawianym temacie, jest kwestia wpisywania ich do kalendarzy cerkiewnych, dotyczy bowiem kwestii „uznania ich świętości”. Kult wielu świętych jest zupełnie nowy dla prawosławia, nie ma swojego precedensu w historii, nie przeszedł okresu recepcji, musi być zatem zaakceptowany przez biskupa czy też synod biskupów. Podejścia do tego problemu są różne, co wynika z pluralizmu jurysdykcyjnego w Zachodniej Europie. Współistnieją tam różne tradycje i różne jurysdykcje podległe administracyjnie lokalnym Kościołom – Konstantynopoli-tańskiemu, Antiocheńskiemu, Rosyjskiemu, Gruzińskiemu, Serbskiemu, Bułgarskiemu i Rumuńskiemu. Bywa, że kult świętego zostaje wprowadzony lub zaakceptowany przez lokalnego biskupa jako kult lokalny (święty czczony lokalnie, po ros. *местночтимый*). W innych wypadkach kult przyjmowany jest za oczywisty i nie wymaga procesu powtórnego kanonizacji<sup>20</sup>.

Nie można w tym momencie pominąć dekretu Świętego Synodu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego z 9 marca 2017, który zdecydował o wpisaniu do kalendarza imion 16 świętych (13 z Francji, 2 z Wysp Brytyjskich i 1 z Czech)<sup>21</sup>, czyli prawnie upowszechnił ich kult na całe terytorium kanoniczne tego Kościoła. Decyzja uprawomocniała istniejące *status quo* i niosła ze sobą pozytywne skutki – m.in. początek popularyzacji

<sup>19</sup> Abp Anastazy, op. cit., s. 221.

<sup>20</sup> Zob. J. Charkiewicz, op. cit., s. 304.

<sup>21</sup> Журнал № 14, [w:] Журналы заседания Священного Синода от 9 марта 2017 года, <[www.patriarchia.ru/db/text/4829826.html](http://www.patriarchia.ru/db/text/4829826.html)> (20.08.2017).

tych świętych w rosyjskiej literaturze (np. po publikacji dekretu rosyjskojęzyczne portale internetowe o charakterze religijnym publikowały wiele materiałów poświęconym tymże świętym)<sup>22</sup>.

Interesującymi są także kryteria, którymi kierowano się przy wpisywaniu świętych do kalendarza. Pierwszym z nich był *casus* czasowy – mają być to święci do 1054 roku (rok schizmy między Wschodem i Zachodem). Drugim kryterium jest „bezsporne wyznanie prawosławnej wiary”<sup>23</sup>, trzecim – „okoliczności, przy których odbyła się kanonizacja”<sup>24</sup>; czwartym – „brak wspomnienia imienia świętego w pracach polemicznych na temat walki z Kościołem wschodnim i wschodnim obrzędem”<sup>25</sup>. Ostatnim kryterium jest „współczesny kult w zagranicznych diecezjach Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego i lokalnych Kościołach prawosławnych”<sup>26</sup>. Dekret podaje także inne teksty, którymi kierowała się komisja podczas pracy: 1) *Pełny kalendarz Wschodu (Полной месяцеслов Востока)* arcybiskupa Sergiusza Spasskiego; 2) wykład św. Jana z Szanghaju z 1952 roku; 3) artykuły z *Prawosławnej Encyklopedii*; 4) *Synaksarion* hieromnicha Makarego z atoskiego monasteru Simonopetra.

### Przejawy

Imiona zachodnich świętych umieszczane są w kalendarzach, wydawanych przez zachodnioeuropejskie diecezje i parafie. Jako przykład może posłużyć kalendarz stowarzyszenia „Fraternité Orthodoxe en Europe Occidentale” związanego z Egzarchatem rosyjskich parafii w Zachodniej Europie Patriarchatu Ekumenicznego (Archevêché des églises orthodoxes russes en Europe occidentale). Znajdujemy w nim wielu zachodnich świętych, chociażby św. Gudulę Brukselską<sup>27</sup>, św. Brygidę z Irlandii<sup>28</sup> czy św. Oskara z Danii<sup>29</sup>.

Czczenie zachodnich świętych przez Kościół prawosławny nie zawsze ma charakter wtórny wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Zdarzają się święci, których kult nie jest popularny w łonie Kościoła zachodniego np. św. asceta Jan Kasjan, czczony przez Kościół prawosławny nie tylko na Zachodzie, ale także w tradycyjnych kościołach lokalnych. O tym precedensie pisze św. Jan w swoim wykładzie z 1952 roku:

Należy wspomnieć, że święty mnich Kasjan, czczony przez cały Kościół prawosławny – mimo, że jego pamięć obchodzona jest raz na cztery lata<sup>30</sup>, w Kościele katolickim uważany jest za świętego lokalnego. Jego pamięć – co prawda obchodzona co roku – czczona jest tylko w Marsylii, gdzie w kościele św. Wiktora znajdują się szczątki jego relikwii<sup>31</sup>.

<sup>22</sup> Zob. portale: <pravoslavie.ru>, <pravmir.ru>.

<sup>23</sup> Журнал № 14, [w:] Журналы...

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> *Calendrier Liturgique Orthodoxe 2017*, Fraternité Orthodoxe en Europe Occidentale, Morsang sur Orge, 2016, s. 8.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 13.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> 29 lutego – przyp. tłum.

<sup>31</sup> Святитель Иоанн Максимович, op. cit.

Co ciekawe, praktyka pokazuje różne podejście do kultu lokalnych zachodnich świętych parafii jednolitych narodowo i wspólnot wielonarodowych. Najczęściej kultem zachodnich świętych zainteresowane są parafie z tej drugiej kategorii, dla których lokalni święci są swoistym hagiologicznym duchowym spoiwem. Dla parafii jednolitych (mowa o emigrantach z Grecji, Rosji, Rumunii i Gruzji) ważniejsi są zawsze ich narodowi święci i ich własne tradycje. Często jest tak, że wierni chcą widzieć w takich parafiach ostoję nie tylko duchową, ale także kulturową, narodową i językową.

Warto wspomnieć także o kulcie relikwii. Parafie otrzymują niekiedy części relikwii od posiadających je parafii rzymskokatolickich (np. relikwie św. Serwacego i innych holenderskich świętych w parafii w Maastricht w Holandii). Zdarza się także, że wierni danej parafii odwiedzają kościoły rzymskokatolickie, w którym relikwie się znajdują i tam sprawują nabożeństwo (np. coroczne nabożeństwo przy relikwiach św. Saturnina w Tuluzie we Francji). W jeszcze innych przypadkach kult świętego rozwija się, mimo braku jakiegokolwiek kontaktu z relikwiami.

### **Kult zachodnich świętych w sztuce – hymnografia i ikonografia**

Ważnym przejawem kultu świętych w prawosławiu jest obecność świętych w sztuce – zwłaszcza w dwóch kategoriach sztuki liturgicznej – ikonografii i hymnografii. Ikonografia przedstawia świętych w sposób graficzny – czy to na desce czy na fresku na ścianie w cerkwi. Ikona jest adorowana przez wiernych i pomaga im zbliżyć się duchowo do świętego. Hymnografia to z kolei teksty śpiewane i recytowane, adresowane do świętego, przeznaczone do użytku podczas nabożeństw (zwłaszcza wieczerni i jutrzni), a także podczas modlitwy indywidualnej.

Hymnografia ku czci zachodnich świętych nieustannie się rozwija. Jest to proces dynamiczny, w znacznej większości odnoszący się do XX wieku i czasów obecnych. Teksty powstają głównie na zamówienie zainteresowanych parafii, pisane są przez biskupów, duchownych i świeckich, co ważne – w wielu językach. Stanowi to pewne utrudnienie w dziele zbierania tychże tekstów, dlatego, że są one pisane w językach narodowych – angielskim, francuskim czy niderlandzkim, często jednak także w cerkiewnosłowiańskim. Niektóre z nich istnieją tylko w jednym języku, inne są tłumaczone.

Należy pamiętać o tym, że każdy język jest nośnikiem określonych treści, często nieprzetłumaczalnych na inny język, zwłaszcza w przypadku gry słów, przykładem może być imię św. Amanda z Maastricht. Słowo „amand” w języku francuskim oznacza „migdał”, natomiast w języku cerkiewnosłowiańskiej może być zestawiane z popularnym w hymnografii rzeczownikiem „adamant” oznaczającym „diament”. Innym przykładem gry słów może być sama właściwa holenderska nazwa Holandii, która brzmi „Nederland”, co oznacza „nizinne ziemie”. Podobnie ten termin brzmi w języku francuskim („Pays-Bas”), czy w cerkiewnosłowiańskim („Нижняя земли”). W hymnografii stosowana jest gra słów pomiędzy geograficznymi nizinami ziemskimi i duchowymi wyżynami niebiańskimi, co w przekładzie na niektóre języki, w tym np. na polski, traci swoje podwójne znaczenie. Jako przykład mogę podać fragment akatysty do św. Serwacego – „Радуйся Нижняя земли в вышняя приведый/ Радуйся и в вышних за нижняя предстатель сый” (Raduj się, któryś nizinne ziemie



zaprowadził na wyżyny/ Raduj się, któryś jest teraz na wyżynach orędownikiem za ziemię nizinne).

Mówiąc o hymnografii, należy wspomnieć także o różnicy w praktyce greckiej i słowiańskiej. W obu tradycjach klasyczny jest tekst nabożeństw wieczerni i jutrzni, ale tradycja słowiańska zna i umiłowala sobie także inną formę hymnograficzną – akatyst. Ku czci wielu świętych istnieją zatem napisane zarówno tekst nabożeństwa, jak i akatysty. Tradycja grecka nie zna praktyki śpiewania akatystów ku czci świętych. W tejże tradycji bardziej popularne jest śpiewanie molebna z kanonem wziętym z jutrzni.

Nowo powstające teksty są akceptowane przez biskupa lokalnego. Instancję soboru biskupów w przypadku użycia tekstów dedykowanych lokalnym świętym w praktyce zwykle się pomija, wystarczy tu zgoda biskupa i recepcja danego tekstu przez lokalnych parafian, tzn. tradycja użycia podczas nabożeństwa. Jako przykład można podać pierwszą sticherę wieczerni z nabożeństwa ku czci św. Bonifacego, napisaną w języku angielskim:

The ranks of angels in heaven were filled with joy, O Boniface, when, wearing the blood of thy martyrdom like a wedding garment, thou didst enter the bridal chamber of the Lord of hosts; and they raised their voices in acclamation when thou didst take thy rightful place before the throne on high<sup>32</sup>;

i zupełnie inną sticherę z nabożeństwa ku czci tegoż świętego napisaną przez innego autora w języku niderlandzkim:

Niets is zo doeltreffend tegen het kwaad en de slechte gewoonte als de vreze des Heren. Wie de vreze Gods bemint volbrengt wat Hem behaagt. Zo werken de artsen: door een tegengif worden de ziekten genezen. Zo is het ook op geestelijk vlak: door de vreze Gods worden wij gebracht op de weg van de gerechtigheid, die ons de hemel binnenleidt<sup>33</sup>.

Innym przykładem może być fragment akatysty ku czci św. Bawona z Gandawy, napisanego w języku francuskim:

Réjouis-toi, qui passas du mal au bien./ Réjouis-toi, fils prodigue qui vient au Père./ Réjouis-toi, manifestation de la Grâce./ Réjouis-toi, toi que l'épreuve convertit./ Réjouis-toi, exemple de la conversion./ Réjouis-toi, modèle de la repentance./ Réjouis-toi saint Bavon, confesseur du Christ!<sup>34</sup>.

Ostatni tekst napisał Claude Lopez-Ginisty, który jest autorem dużej liczby tekstów liturgicznych do świętych w języku francuskim.

Święty Jan z Szanghaju w omawianym już przez nas wykładzie z 1952 roku przypomina jednak w kontekście hymnografii: „Brak pieśni i świadectw na Wschodzie w żadnym wypadku nie oznacza nieuznania świętości danego świętego. Przecież

<sup>32</sup> *Commemoration of the Holy Hieromartyr Boniface*, <<http://orthodoxengland.org.uk/serstbon.htm>>.

<sup>33</sup> *Bonifatius, verlichter van Germanië*, 5/18 juni, maszynopis, Archiwum Parafii w Maastricht.

<sup>34</sup> *Acathiste a notre pere parmi les saints Bavon de Gand* (1/14 octobre), <[http://acathistes-et-offices-orthodoxes.blogspot.be/2014/04/acathiste-notre-pere-parmi-les-saints\\_27.html](http://acathistes-et-offices-orthodoxes.blogspot.be/2014/04/acathiste-notre-pere-parmi-les-saints_27.html)>.

tak samo nie powstały teksty nabożeństw ku czci wielu świętych czczonych na Wschodzie<sup>35</sup>.

Ikonografia zachodnich świętych również rozwija się z dużym rozmachem – niemal w każdej nowej świątyni w Zachodniej Europie pojawiają się freski bądź ikony lokalnych świętych, lub też ikony synaks świętych – przykładowo synaksa świętych belgijskich czy holenderskich. Warto wspomnieć także o projekcie *Святые неразделенной Церкви* (*Święci niepodzielonego Kościoła*) prowadzonym od ubiegłego roku przez rosyjskie stowarzyszenie „Artos”<sup>36</sup>. Organizatorzy motywują ikonografów do tworzenia nowej ikonografii zachodnich świętych „przedstawiając ich w ramach kanonu ikonograficznego” w kontekście współczesności<sup>37</sup>. Wśród celi projektu stowarzyszenie podkreśla między innymi „wspólne świadectwo prawosławnych i katolików o chrześcijańskich korzeniach współczesnej Europy”<sup>38</sup>.

### Próba systematyzacji

Kwestią problematyczną jest kryterium czasowe – za granicę przyjmuje się rok 1054. Problemów nie ma z uznaniem świętych z IV, V czy VI wieku, natomiast sprawa przedstawia się inaczej w przypadku postaci z wieku X i XI. Nie jest jednoznaczne, jak traktować świętych, za życia których doszło do schizmy, czy też świętych, którzy przed schizmą zmarli, lecz ich kanonizacja odbyła się dopiero po schizmie, często też z dużą zwłoką czasową. Podobny problem związany jest z relacją między Kościołem prawosławnym i rzymskokatolickim. Ponownie możemy powołać się na jedno z kryteriów, cytowane przez Synod Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego – „brak wspomnienia imienia świętego w pracach polemicznych na temat walki z Kościołem wschodnim i wschodnim obrzędem”<sup>39</sup>. W tym momencie możemy podać przykład świętego Wojciecha, czczonego przez Kościół rzymskokatolicki, zwłaszcza w Polsce – świętego, który żył w X wieku, a którego kult w Kościele prawosławnym nie występuje.

### Zakończenie

Zagadnienie kultu świętych Zachodniej Europy jest problemem nowym i dynamicznym. To także zagadnienie rozwojowe – otwiera nowe obszary działalności historyków, ikonografów, hymnografów, a także stawia przed duchownymi nowe wyzwania duszpasterskie. Autor wyraża nadzieję, iż swoim artykułem zachęcił czytelników do poznawania duchowego dziedzictwa Zachodniej Europy.

<sup>35</sup> Святитель Иоанн Максимович, op. cit.

<sup>36</sup> «Artos» приглашает иконописцев к участию в проекте «Святые неразделенной Церкви», <<http://artos.org/news/svyatye-nerazdelennoi-cerkvi-889/>>.

<sup>37</sup> Ibidem.

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> Журнал...

## РЕЗЮМЕ

*Иеромонах Павел (Карчевский)*

### Святые Западной Европы с первого тысячелетия

**Ключевые слова:** Западная Европа, святые, канонизация, схизма, диаспора

Присутствие православия в Западной Европе является часто инъекцией духовности для искаженного атеизмом и секуляризацией общества. Восток также обогащается встречей с другой культурой и реальностью. Тем, чем Восток восхитился наиболее в последние годы и десятилетия, являются западные святые. Их почитание начинает увеличиваться и возрождаться в последнее время. Интерес к этой теме имеет свое начало в половине 20-го века. Большим популяризатором почитания западных святых стал недавно прославленный св. Иоанн Шанхайский. Говоря о рецепции почитания западных святых в Православной Церкви, следует отметить причины, проблемы и проявления. Среди причин, которые обосновывают это почитание: причина духовно-молитвенная; вопрос созидания местной идентичности; вопрос убогашения „восточного” православия; вопрос новых имен, которые могут быть использованы в таинстве крещения. Среди проблем, возникающих в почитании западных святых, самым важным является вопрос признания их святости. Почитание многих святых совсем новое для Православия и не проходило процесса рецепции. Среди проявлений почитания в первую очередь можно говорить о помещении имен западных святых в календарях и богослужебных книгах издаваемых епархиями и приходами – имена святых упоминаются во время литии и в отпустах. Отдельной проблемой являются богослужебные тексты и акафисты святым. С почитанием святых связано почитание мощей. Приходы получают иногда частицы мощей от приходов римокатолических или посещают римокатолические храмы для молитвы у мощей. Одновременно бывает, что почитание святого развивается несмотря на отсутствие его мощей.